

# GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wypada codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.  
Trey bezpłatne dodatki tygodniowe:  
Dziśko Domowa, Ilustracja, arkusz powieściowy.

OJCZYNĘ BUDUJE SIĘ SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Drukarni i nakładem Drukarni Leszczyńskiej sp. z o.o.  
Adres redakcji i administracji:  
Leszno (Woj. Poznańskie) ul. Wolności 20. Tel. 61.

Nr. 60.

Leszno, wtorek, dnia 13 marca 1928 r.

Rok IX.

## Po drugiej próbie.

Leszno, 12 marca 1928 r.

W tej chwili nie znamy jeszcze ostatecznego z całej Polski rezultatu wyborów wczorajszych do Senatu. Zdaje się jednak, że będą one lepszy od wyniku głosowania do Sejmu. Tak przynajmniej być powinno z dwóch względów, mianowicie z tego, że Senat musi w stosunku do Sejmu (obecnie tak niebezpiecznie czerwonego) odgrywać rolę korektora i hamulca oraz, że wyborcy do Senatu są starsi, a więc posiadają więcej doświadczenia, rozważli i odporności wobec demagogicznego jadu.

Rezultat wczorajszego głosowania w dzielnicy naszej jest dobry. Z siedmiu mandatów w województwie poznańskim przypadł jeden wprawdzie Niemcom, ale z pozostałych sześciu otrzymali zakapturzeni (a tacy są właśnie najgorsi) socjaliści czyli ciższakowcy ostatecznie tylko jeden, stronnictwa zaś narodowe, starsze, poważniejsze, zdobyły pięć mandatów. Dwa z nich bierze Z. L. N., jeden N. P. R. a z otrzymanych przez listę nr. 25 dwóch mandatów przypada na Ch. Dem. i P. S. L. Piasta po jednym.

Na Pomorzu za wyjątkiem jednego mandatu, który dostali Niemcy, dwa pozostałe przypadają stronnictwom narodowym Z. L. N. i N. P. R. po jednym. Przedwcześnie triumfująca 21. pozostała z mandatem na koszu a wogóle z głosami na szarym kościu.

Naturalnie jeszcze i to znacznie ujemnie wypadło głosowanie dla „Unji”. Jeżeli jej słabo orjentujący się kierownicy zaprzęcałi tyle głosów przy wyborach, do Sejmu, to lembardziej dziwnym, zagadkowym jest ich upór w kierunku wzywiania swych zwolenników do dalszego głosowania do Senatu, które nawet w ich pojęciu było zupełnie beznadziejne, a w oczach bezstronnej opinii bezsensowne i z punktu widzenia interesów narodowych godne bezwzględnej potępienia.

To samo trzeba z przykrością powiedzieć o dziwnym apelu, wydanym przez zarząd wojewódzkiej Organizacji Monarchistycznej w Poznaniu, który wycofując nieszczęsną jedenastkę, wezwał swych członków i sympatyków, aby głosowali na 30-kę. Apelen ujawnił chyba dobitnie, że zachwalona bezpartyjność jest jeno parawanem.

Niemniej smutne świadectwo wystawił szanowny zarząd swej konsekwencji. Na szczęście sami monarchiści, szeregowcy okazali się mądrzejszymi od sztabu monarchistycznego. Poprostu nad „światłem wskazaniem” poznańskiego kierownictwa przeszli do porządku dziennego i oddali swe głosy na listy narodowe. Dobitnie wykazuje to głosowanie w Lesznie, gdzie znalazło się zaledwie pięciu upartych zwolenników jedenaстки. Pozostali niewątpliwie nie poszli, jak im poznański zarząd nakazywał, w ogonku 30-ki, bo ta mimo wezwań jej działaczy stopniała ze 191 na raptem 27 głosów.

Pod tym względem zaznaczył się więc u nas pocieszający wzrost uświadomienia; notujemy to z uznaniem. Natomiast głosowanie na Niemców przedstawia się w dalszym ciągu tajemniczo. Najwidoczniej doniesienia A. W., które swego czasu przytaczaliśmy, o upravianym terrorze i przekupstwie, nie były wyszane z palca. Wprawdzie liczba głosów niemieckich w Lesznie i Świeciechowie nieco spadła w stosunku do rezultatu z przed tygodnia, ale jeszcze dziwnie okazała się wysoka. — Najjaskrawszym dowodem tajemniczych wpływów niemieckich jest potworny wynik wczorajszego głosowania w Boguszyńcu (powiat śmigiełski), gdzie na 6-ciu (jak nam komunikują uprawnionych do głosowania Niemców padło na 13-kę aż 26 głosów.

Jeden i drugi (do Sejmu i Senatu) wynik głosowania w dzielnicy naszej wykazuje, że stronnictwa narodowe odparły tu zwycięsko ataki czerwonych. Cała Polska przyjmuje to do wiadomości z wielką otuchą na przyszłość, widząc, że zachodnie województwa z Poznaniem na czele są niezłomną twierdzą polskości, że bałwany radykalizmu nie zdołają podmyć skały solidarności narodowej.

Nie mniej sukcesy Niemców są objawem fatalnym. Zdrowo myślące społeczeństwo musi się zespolić w akcji samoobronnej, musi wykorzystać z głębi naszej chwały zwyrodniałego wartyństwa, które rozbijając głosy polskie uturawiało drogę 18-ce.

Straty te powinny otrzeźwić zaciekłych doktrynerów, przypomnieć im, że przedwzrostkiem muszą być Polakami. Pojmujemy, że trudno jest wymagać zapełnienia jedynomyślności, że często staje się ona synonimem bezmyślności. Interes jednak partii, każdej partii bez wyjątku, musi mieć swe granice wszędzie a lembardziej, na naszym Pograniczu, gdzie wszystko wspólnemu dobru narodowemu bezwzględnie podporządkować trzeba.

## Wynik wczorajszego głosowania do Senatu.

### Ogólny rezultat w województwie poznańskim.

Uprawnionych było 72 874 osób, głosów ważnych oddano 58 312. Poszczególne listy uzyskały: nr. 2 — 46 492, nr. 7 76 876, nr. 11 — 234, 18 — 93 866, 24 — 124 459, 25 — 12 752 i nr. 30 — 12 719.

Wybrani zastali z listy nr. 7 (1 mandat) inż. Edward Pełowski, b. min. pracy i opieki z Warszawy; nr. 18 (1 mandat) Jerzy Busse; nr. 21 (1 mandat) prof. Wierzejski; nr. 24 (2 mandaty) Marjan Seveda, nac. red. „Kuri. Pozn.” b. min. spraw zagr. i Witold Ledinger; nr. 25 (2 mandaty) Radomski i Wiktor Kulerski.

### Rezultat głosowania w Warszawie.

Uprawnionych 455 862, głosów ważnych oddano 264 718. Poszczególne listy otrzymały: nr. 1 — 96 405, 18 — 36 335, 24 — 65 159, 2 — 25 084, 13 — 27 324 i nr. 33 — 14 298

Wybrani z listy nr. 1 (2 mandaty) August Zaleski, min. spraw zagr. i Zdzisław ks. Lubomirski; nr. 18 (1 mandat) inż. Mieszek Eljasz Koerner; nr. 24 (1 mandat.)

### Województwo Pomorskie.

Lista nr. 7 — 37 114 głosów, 1 mandat; nr. 18 — 32 009 głosów, 1 mandat; nr. 24 — 41 279 głosów, 1 mandat.

### Rezultat głosowania na Śląsku.

Katowice, 12. 3. (AW.) Na podstawie nieoficjalnych obliczeń przy wyborach do Senatu (z wyjątkiem kilku okręgów) Narodowo-Chrześcijańskie Zjednoczenie Pracy lista nr. 1 otrzymała głosów 134 338, P. P. S. lista nr. 2 32 000, blok mniejszości 115 571; lista Korfantego 66 774. Wobec tych obliczeń z listy nr. 1 zostali wybrani ks. prałat Ludzin i P. Graj, z listy Korfantego W. Korfanti, z bloku mniejszości dr. Paul. Przy wyborach w r. 1922 b. ósemka zyskała 107 061 (2 mandaty). P. P. S. — 29 900 a więc przy obecnych padło na listę socja-

listyczną więcej głosów bo 32 000.

### Województwo łódzkie.

Łódź, 12. 3. (AW.) Według prowizorycznych obliczeń przy wyborach do Senatu padło na listę nr. 1 — 110 000 (2 mandaty), listę nr. 2 (P. P. S.) 122 000 (2 mandaty), Wyzwolenie 100 000 (2 mandaty), lista nr. 18 — 64 000 (1 mandat), listy nr. 24 i 25 po 35 000 (jed. mandat). W roku 1922 b. ósemka zyskała 256 584 (4 mandaty); P. P. S. — 55 867 (1 mandat), Wyzwolenie — 84 997 (1 mandat), blok mniejszości 127 572 (2 mandaty.)

## Nadzwyczajne wydanie „Głosu”.

Licząc się ze zrozumiałem zainteresowaniem Czytelników, oczekujących na wyniki wczorajszego głosowania do Senatu, wydaliśmy dziś (w poniedziałek) nadzwyczajny dodatek „Głosu”, który był rozchwytanym w całym mieście i okolicy.

## Rokowania polsko-czechosłowackie.

Warszawa, 11. 3. Wczoraj rozpoczęły się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu narady delegacji czechosłowackiej z przedstawicielami Rządu w sprawie zwaloryzowanej taryfy celnej w Polsce.

## Konsul włoski w Katowicach.

Katowice, 11. 3. Konsulem włoskim w Katowicach został mianowany p. Ferruccio Luppi. Zakres działalności nowego konsula obejmuje województwa: Śląskie, Łódzkie i Krakowskie.

## Nowy statek polski.

Gdynia, 9. 3. (PAT.) W dniu 7 b. m. w stoczni Craig-Taylor został pomyślnie opuszczony na wodę nowo wybudowany dla przedsiębiorstwa państwowego Żegluga Polska statek „Niemen” o pojemności 5 000 tonn.

## Zasypanie 30 górników.

Meksyk. (PAT.) „Excelsior” donosi o zasypaniu w kopalni Aurora w stanie Puebla 30 górników. Katastrofa nastąpiła wskutek pożaru. Istnieje mało nadziei uratowania tych górników. Innych 60 ludzi, znajdujących się w kopalni wyratowano.

## Sekwestr złota sowieckiego.

Nowy Jork. (AW.) Ogólna sensacja wywołało tu rozwiązanie zagadki zaginięcia wielkiej przesyłki pieniężnej w wysokości 5 milionów dolarów, która przekazana została ze Związku sowieckiego do nowo jorskiego Chase National-Banc. Okazuje się, iż Bank Francuski zaskwestrował w drodze przez Francję tę sumę na podstawie istnienia depozytów Banku Francuskiego w rosyjskim banku państwowym, które uległy konfiskacie po bolszewickim przewrocie październikowym.

## Wczorajsze wybory.

Najważniejsze dane, co do szczegółów rezultatu wczorajszego głosowania w Lesznie, całym okręgu i okolicy, podajemy w dzisiejszym numerze „Głosu” na stronie 3-ciej.

Dalsze szczegóły podamy w następnym numerze.

## Niepokój w sowieckiej Rosji.

Udaremniony zamach. Moskwa, 11. 3. W wielkiej tajemnicy trzymany jest przez władze sowieckie fakt, który zaszedł przed tygodniem. Na jedną z małych stacyjek, kolei kurskiej przybył oddział agentów G. P. U. z Moskwy i zaarrestował kilku pracowników kolejowych. Początkowo nikt nie wiedział, o co chodzi. Dopiero po kilku dniach dowiedziano się, że przygotowywany był zamach na jednego z dygnitarzy sowieckich, prawdopodobnie na Stalina. W tym celu spiskowcy podminowali most kolejowy. Zamach wykryto na parę godzin przed przyjazdem dygnitarza. W związku z tem wydarzeniem, jak należy przypuszczać, wyższe władze wydały poufne zarządzenie o rozpozuciu już w chwili obecnej ochrony tych linii kolejowych, któreimi ma przejeżdżać król afgański podczas swego pobytu w Rosji.

Studenti przeciw militaryzacji. Moskwa, 11. 3. — Wczoraj studenci kilku wyższych uczelni w Moskwie ogłosili jednodniowy strajk, spowodowany zmuszeniem studentów do odbywania 2—3 razy w tygodniu ćwiczeń wojskowych.

Kremł pod ochroną chińczyków. Moskwa, 11. 3. Od pewnego czasu na służbę wartowniczą do Kremłu rezydencji rządu sowieckiego, coraz częściej wyznaczane są oddziały chińskie.

## Rozruchy w Egipcie.

Kairo, 9. 3. (PAT.) Dziś rano panował tu spokój. W czasie wczorajszych zajęć uległo grabieży, 14 sklepów, z których 8 należało do obywateli brytyjskich. Tlum zaatakował posterunek policji i uwolnił aresztowanych studentów.

## „Gieldy mięsa ludzkiego”.

Sprawozdanie nadesłane do Hagi przez misję katolicką z Merauke, stolicy holenderskiej Nowej Gwinei, stwierdza, że ludźstwo wśród Papuasów przybrało takie rozmiary, że poszczególne szczyty dosłownie pożrą się w krótkim czasie, jeżeli władze holenderskie nie zastosują jak najenergiczniejszych środków zaradczych.

Sprawozdanie podaje przerażające szczegóły. Wojownicze szczyty napadają na sąsiednie wsie, mieszkańców wymordowują i pożerają.

W niektórych miejscowościach nawet istnieją gieldy mięsa ludzkiego.

Tyfus w Niemczech. W okolicach Koblenca zachorowało na tyfus 32 osoby po wypiciu mleka pochodzącego z jednej z tutejszych hurtowni. Jedna osoba zmarła.

## Powstanie Wahabitów przeciwko Anglików.

Bassorah, 9. 3. (PAT.) United Press donosi, że wcześniej niż oczekiwano rozpoczęła się ofensywa szczerpu arabskiego Nedszed.

Z Transjordanji denozą, że miejscowe bandy Wahabitów napadły na wsie, leżące na granicy i splądrowy je. Ataku Wahabitów oczekują lada chwila.

Angielski oddział uzbrojony w 10 tanków i 10 samolotów zajął stanowisko pod miastem. Załoga krążownika angielskiego „Esmeraldy” patroluje po ulicach Krają pogłoski, że droga autobusowa Bagdad-Damasz jest zagrożona przez Wahabitów. Ruch autobusowy został wstrzymany. Podobno mają nastąpić pertraktacje z królem Sauda.

Bek Józef, Kaden-Bandrowski Juliusz, Dr. Krogulski Roman, Rydz-Smigił Edward, gen. dyw., Skotnicki Jan, Sosnkowski Kazimierz, gen. dyw., Wiczorkiewicz Wacław, gen. bryg.

Komitet Ogólny:

Ks. biskup Dr. Bandurski Władysław, Bolesław Marjan, plk. S. G., Ks. Dr. Chmielnikowski Jan, Ciepeliowski Władysław, kpt., Fabrycy Kazimierz, gen. bryg., Hubicka Hanna, Hubicki Stefan, plk. lek. Józewski Henryk, Korzowicz Jan, plk.; Kostecki Mikołaj, plk., Kotołowicz Jan, mjr.; Kula Wiktor, por., Lechnicki Tadeusz, ppłk.; Maciesza Adolf, ppłk., Matuszewski Ignacy, plk. S. G.; Miedziński Bogusław, Nadzieja Józef, Nakoniecznikow-Klukowski Bronisław, plk. K.K., Niezabitowski Tadeusz, mjr. S. G., Piskor Tadeusz, gen. bryg.; Schatzel Tadeusz, ppłk. S. G., Sieroszewski Wacław, Strug Andrzej, Ks. Żytkiewicz Stanisław, Sekretarz Komitetu — Sakowski Franciszek, por.

## Odezwa Komitetu Budowy Pomnika ś. p. Lisa Kuli.

Podpułkownik Leopold Lis-Kula padł, jako Dowódca Grupy w bitwie pod Torczynem dnia 7 marca 1919 roku.

Za zwycięstwo zapłacił żołnierską śmiercią. Omiąga go ona w ciągu długich lat i ciężkich a pełnych dla Niego chwały bojów, gdy w szeregach Legionów walczył o przywilej umierania, jako polski żołnierz, szczeniła Go, gdy zmuszony opuścić Legiony w mundurze austriackim niósł z dumą wysoko honor i męstwo oficera legionowego i gdy potem w r. 1917-18 jako komendant P. O. W. na Ukrainie, w pracy podziemnej walcząc przygotowywał przyszłe nasze tryumfy.

U progu Wolnej Polski uderzył skrwawionem czołem o ojczystą ziemię, wierny jej żołnierz, patrząc gasnącem okiem na swe ostatnie zwycięstwo.

W ciągu pięciu lat trudu bojowego wyrósł do wielkości symbolu żołnierskiego bohaterstwa. Radował nas i zachwycał swem bójnym, młodem, nieziszczalnem męstwem i uśmiechniętą pogardą niebezpieczeństwa, budził głęboki szacunek niezwykłą powagą traktowania obowiązku, zdobywał serca jako bliski, serdeczny kolega, narzucał swą wolę, jako godny zaufania, do zwycięstwa prowadzący dowódca.

Bił od Niego czar rycerskiego romantyzmu pierwszych poczynań oręża polskiego doby powstaniowej, jaśniała nieugiętość ducha żołnierza z urodzenia.

Gdy w całym kraju stawia się pomniki Nieznanemu Żołnierzowi, nie pozwólmy, aby bahaterski znany żołnierz stał się z czasem nieznanym. Był tylko tak długi, jak długo biją serca i żyją wspomnienia tych, co patrzyli na Jego twarzą i wierną służbę.

Uczcijmy Go, budując Mu pomnik w Jego rodzinem mieście. Nie skąpmy ofiar i wysiłku — jesteśmy wszak wielką armją.

W skład tej armji wchodzi nie tylko ci, co dzisiaj szczeni są żołnierskim mundurem, ale i ci, którzy go kiedykolwiek nosili, i olbrzymie zastępy młodzieży. Z jej grona wyniosł pułk. Lis-Kula te właściwe jej cechy: zapal ofiarny i umiłowanie wielkości.

Ten pomnik będzie świadczył o tem, że żołnierz polski umie czcić bohaterskiego kolegę, a równocześnie będzie on wielkim głosem wołał do przyszłych pokoleń te nieśmiertelną prawdę, że śmierć za ojczyznę jest największym i najszlachetniejszym dostojnictwem.

Warszawa, dnia 7 sierpnia 1927 r.

Przewodniczący Komitetu:  
Aleksandra Pilsudska.  
Warszawa-Belweder.  
Komitet Wykonawczy:

WALTER SCOTT.

## ROB ROY

Powieść historyczna z XVIII wieku

119

(Ciąg dalszy.)

— Pan Franciszek Osbaldestone — przemówił drugi jeździe głosem, który targnął wszystkimi we mnie nerwami — nie powinien gwizdać swych ulubionych arji, jeżeli pragnie, by go nie poznano.

I Diana Vernon, gdyż ona to była, otulona w płaszcz konnego jeźdźca, wygwidada żartobliwie drugą część arji, którą miałem na ustach, gdy nadjeżdżała.

— Dobry Boże! — zawolałem, jak piorunem rażony, — czy to być może, że to pani, Miss Vernon, w tem miejscu... o takiej godzinie... w tak dzikim kraju... w takim... —

— W takim miejscu przebraniu, chcieliście powiedzieć... Ale cóż chcecie? Filozofja początkowego kaprala Nym jest ostatecznie najlepszą; wszystko musi być, jak może... pauca verba.

Gdy to mówiła, skorzystałem z jaśniejszego promienia księżycy, by przyjrzeć się jej towarzyszowi; zrozumiałem to bowiem, że widzieć Miss Vernon w miejscu tak samotnem, w tak niebezpiecznej podróży i pod opieką jednego tylko mężczyzny, były to okoliczności, mogące nietylko dziwić, ale wszelkie uczucia zazdrości obudzić. Jeździec nie przemawiał głosem, melodyjnym głosem Rashleigha; tony jego głosu wyższe były i rozkazujące; przytem był wyższy, siedząc na koniu, niż tamten, przedmiot nienawisności mej i podejrzania. Ani też sposób przemawiania jego nie był podobny do właściwości reszły moich kuzynów: był w tem ten nieokreślony ton i sposób, który już przy pierwszym słowie daje poznac człowieka rozumnego i dobrze wychowanego.

Przedmiot mojego niepokoju pragnął jakby usnąć się z pod moich badawczych spojrzeń.

— Diano — rzekł dobitliwie ale zarazem z powagą — oddaj kuzynowi jego własności i nie traćmy tutaj czasu.

Miss Vernon zdążyła tymczasem dobyć małą skrzyneczkę i nachylając się z konia ku mnie, powiedziała tonem, w którym wysiłek, by wyrażać się z zwykłą może oryginalną lekkością, walczył z głębszym i poważniejszym nastrojem uczucia:

— Otóż widzisz, kochany kuzynku, przyszedłem na świat poto, by być twym dobrym aniołem. Rashleigh został zmuszony do wydania lupu, a gdybyśmy byli dotarli wczoraj wieczorem do tejże wioski Ab r-foil, tak jak zamierzaliśmy, byłabym znalazła jakiegoś góralskiego sylfa, któryby ci odniósł te dowody bogactwa... Jednakże olbrzymi i smoki były na naszej drodze; zaś błędni ryccerze i panny dzisiejszej doby, choć im nie brak odwagi, nie powinni, jak tamci ongi, zapędzać się w niebezpieczeństwa bez koniecznej potrzeby... I ty tego nie czyni, drogi kuzynku.

— Diano — przerwał jej towarzysz — jeszcze raz cię ostrzegam, że noc robi się późna, a my daleko jeszcze jesteśmy od domu.

— Zaraz... zaraz... Zważcie — odpowiedziała z westchnieniem — jak bardzo w ostatnich czasach byłam pod kontrolą... zresztą, jeszcze nie oddałam kuzynowi paczki i nie poznałam go... na zawsze. Tak, Franku, na zawsze!... jest otciań pomiędzy nami, otciań zatracenia; gdzie my pójdziemy, tam ty nie mozesz iść za nami... co my czynimy, w tem ty nie mozesz brać udziału... Bywaj zdrowy!... bądź szczęśliwy!

W tem nachyleniu z górskiego kucyka twarz jej, może nie zupełnie nieumyślnie, doznała mojej. Ścisnęła moja dłoń, a lza, która drżała w jej oku, upadła mi na policzek. Była to chwila niezapomniana, niewysłowienie bolesna, ale równocześnie zaprawiając uczuciem szczęścia tak głęboko kojącego i przejmującego,

## Dwustu uratowanych.

Berlin, 9. 3. Kursujący między Southampton a Wolstone w Anglii prom zderzył się ze statkiem frachtowym i począł tonąć. Dwustu pasażerów promu uratowano.

## Nawet w Palestynie go nie chcą.

Jak donosi „Nowy Dziennik”, rząd palestyński odmówił Sz. Schwarzbartowi, zabójcy Petlury, zezwolenia na przyjazd, celem osiedlenia się. Schwarzbart zatrzymał się w Syrii, pozostającej pod protektorem francuskim.

## Najazd Mormonów na Anglię.

Angielska opinja publiczna została nie na żarty zaniepokojona przybyciem do Anglii 150 misjonarzy Mormonów. Ci zwolennicy poligamji z przyzwoitem p. Clinton L. Mills, podjęli się misji nawracania Anglików na mormonizm, chodząc od domu do domu, w godzinach biurowych, kiedy mogli liczyć, że zastaną w domu same kobiety.

W wywiadzie udzielonym „Daily Mail” p. Clinton Mills, oświadczył, że sekta Mormonów liczy pół miliona wyznawców, zamieszkujących w okolicach lub w Salt Lake City, w stanie Utah.

2,188 misjonarzy podróżuje po całym świecie, kaptując nowych członków, bez różnicy płci. Obecnie 150 misjonarzy przebywa w Anglii, szukając nowych adeptów dla wiary mormońskiej.

Zdaje się jednak, że amatorów wielożenstwa w mglistym Albionie zabraknie. Olbrzymia liczba rozwodów świadczy wprost przeciwnie.

## Jajecznicza z 11 tys. jaj.

Berlin, (AW.) Ubiegłej nocy na przedmieściu Berlina dokonano włamania do firmy Karlshorst. Włamywacze zabrali z sobą kasę zawierającą 850 mk., poczem zniszczyli 11000 jaj znajdujących się w skrzyniach ułożonych do wysyłki. Prawdopodobnie chodzi tu o zemstę osobistą w stosunku do właściciela firmy.

## Kartka i ołówek.

„Taka jestem ładna — biała — czysta — niesplamiona... i takąbym pozostała — gdyby nie ta zasmolona w jakiejś mazi czarna główka od ołówka — co końcem z niego wyłazi i kresli po mnie gzygaki...”  
Ołówek — co był cienki — jak filozof jaki — milczał i leżał spokojnie — bo rozmyślał wciąż — a znojnie nad znikomością świata losów...  
Lecz nie mogąc znieść już głosów czystej i białej karteczki — która wyłaziła z teźki jednym końcem — rzekł: „Głuszej pod słowem nie widziałem biagłowy! Do czego te wszystkie mowy! Wszak mogłabyś raz zrozumieć a nie szumieć i nie wypychać nikomu białoska przed licą! Bo choć to niektórych zachwyca — to inni — o! to już trudno —! wolą cię widzieć — lecz brudną!”  
Kartka — nad tem bardzo długo — co ołówek rzekł — myślała...  
Wreszcie widać zrozumiała i — cisza zapanowała.

B. K.

jącego, że wszelkie tamy serca otwierała wraz. Była to tylko chwila jednakże; gdyż Diana opanowywując natychmiast wzruszenie, któremu mimowoli uległa, oświadczyła swemu towarzyszowi, że jest gotowa, i wprawdawszy konie w szybki ruch, oddalił się ode mnie.

Bóg widzi, że to nie chłód, nie apatia tak ciała moje ubezwładniły i język, że nie mogłem ani oddać półuścisisku Miss Vernon ani nawet odpowiedzieć na jej pozegananie. Zdziwienie, ból oguszyły, mnie poprostu. Stałem bez ruchu, z paczką w ręku, spoglądając za nimi, jak gdybym chciał liczyć iskry, lśnące z pod kopyt ich koni. Stałem dalej i patrzyłem, nawet gdy tego już dojrzed nie było można i nastuchiwałem jeszcze, choć dawno już daleki tenent zamarł w moich uszach. Nareszcie izy napłynęły mi do oczu, do oczu stężonych wypatrywaniem tego, czego już uchwycić nie mogły. Otarłem je machinalnie, nie uważając nawet, że izy płyną dalej; rzuciły się jednak strumieniem; uczulem skurcz w gardle i w piersiach, że hystericą passio biednego Leara; i siadłszy nad drogą, wylałem potok pierwszych leż gorzkich od czasów dzieciństwa.

ROZDZIAŁ XXXIV.

Dangle. Ejże, zdaje mi się, że z tych dwóch tłumacza trudniej zrozumieć. Critie.

Zaledwie dałem upust uczuciom w tym paroksyzmie rozszalaenia, a już zawstydziłem się własnej słabości. Wspomniałem, że już od pewnego czasu starałem się uważać Dianę Vernon jako przyjaciółkę, o której dobrze zawsze dbać będą, ale z którą nie będę mógł mieć prawie żadnej dalszej styczności. Jednakże niepowstrzymanym serdecznością jej obecności i ta romantyczna niezwykłość naszego spotkania w miejscu tak zgola nieprzewidzianem, wszystko to wytrąciło mnie zupełnie z równowagi.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

# Z POGRANICZA.

## Wczorajsze głosowania na naszym Pograniczu.

### Jak głosowało miasto Leszno?

Listy nr.	2	7	11	18	21	24	25	30	
Obwód I.	30	48	2	155	349	178	91	2	głosów
" II.	41	57	1	138	289	147	119	2	"
" III.	41	69	—	157	347	178	94	8	"
" IV.	21	64	—	107	227	206	107	4	"
" V.	32	76	2	153	304	210	97	7	"
" VI.	47	60	—	126	364	175	103	4	"

### Dane z powiatu leszczyńskiego.

Listy nr. nr.	2	7	11	18	21	24	25	30
Osieczna	—	109	1	68	24	246	66	1
Zaborowo	4	54	2	102	156	7	12	—
Święciechowo	—	27	4	363	43	31	33	2
Brenno	—	7	—	1	6	146	149	—
Bukówiec-Górny	—	208	8	—	8	115	156	2
Kakolewo	6	119	—	3	69	48	145	—
Kłoda	—	—	—	119	59	2	46	1
Krzemieniewo	—	33	—	132	64	13	43	—
Rydzyca	—	21	—	171	163	69	41	—
Pawłowice	5	220	—	3	59	38	89	2

### Z różnych stron okręgu nr. 35.

Bojanowo	12	98	—	269	136	88	38	30
----------	----	----	---	-----	-----	----	----	----

### Poszczególne listy i powiaty okręgu nr. 35.

listy nr.	2	7	11	18	21	24	25	30
powiat leszczyński	422	2636	18	4499	3404	2556	3271	176
" rawicki	129	2221	27	2718	3094	2084	4834	399
" kościański	5	2285	8	421	3407	3514	3883	489
powiat śremski	570	3065	24	1178	2703	3348	4325	556
Poznań-wieś	1889	2206	16	1736	7041	4690	2829	537

### Powiat śmigieński.

listy nr.	2	7	11	18	21	24	25	30
głosów	3	1362	19	1101	1662	2572	4381	165

Boguszyn (pow. śmigieński) nr. 18 — 29, 21 — 90, 24 — 4, nr. 25 — 53. Uwaga. Niemców upoważnionych do głosowania jest podobno tylko 6, ciekawa więc rzecz jacy to „polacy” dali swój głos na listę lutersko-żydowską, sprzeniewierzając się obowiązkowi narodowemu.

### KRONIKA.

Wtorek, dnia 13 marca 1928 r.

Krystyny P. M.

W śf. g. 5. m. 57. Z. śf. g. 17. m. 33.

W. ks. g. 23 m. 8. Z. ks. g. 11. m. 33.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach. — Poniedziałek 12 marca godzina 7 rano: Temperatur. — wietrza — 9,6 wiatr wschodni o prędk. 5 m/s zachm. część ciśnienie atmosferyczne 758,2 wilgotność 94 o w. ubiegie, dobre temperatura powietrza — 3,3 wilgotność — 8,4. Hość opadu 0,0. Grubość warstwy śniegowej 7 cm.

### LESZNO.

1) Stacja opieki nad dziećmi (ul. Zielona 14a). Przyszłe przyjęcie niemowląt w wtorek, 13 bm. o godz. 3-ciej po poł.

1) Nar. Partja Rob. zwołała w ub. sobotę na godz. 7-mą wieczorem do lokalu p. Michalaka zebranie swych członków i członków Z. P. Na zebraniu tem omawiano wyniki wyborów do Sejmu i sytuację przedwyborczą przed głosowaniem do Senatu.

1) Wieczorek na cześć Marii Konopnickiej. W sobotę, o 8-mej wiecz. odbyła się w auli męskiego seminarjum naucz. wieczorna, poświęcona uczczeniu Marii Konopnickiej. Słowo wstępne wygłosił p. prof. Szpunar, ilustrując w niem działalność i znaczenie poetki w literaturze polskiej. Dalszy program zawierał liczne utwory Konopnickiej, jakoteż sławnych kompozytorów. Chór seminarjum odśpiewał „A gdy poszedł król na wojnę” i „Leć pliszka z pod kamuszka”. Ponadto chór męski odśpiewał „Hej ty baba, baba nas”. Doskonale odgrał orkiestra utwory muzyczne „Jan III. pod Wiedniem” (Müllera), „Uprowadzenie z Seraju” (Mozarta) i „Humoreska” (Dworzaka). Uczenie z ćwiczeniówki zadeklamowały piękny wiersz „Poszłam ja” oraz odpisywały kilka piosenek. Program wypełniły deklamacja ucznia kursu V. p. t. „Z wiejskiej szkółki” i solo (bar.) ucznia kursu IV. „Na śniegu”. — Na zakończenie odegrała orkiestra jeszcze raz marsz „Jan III. pod Wiedniem”.

1) O rozwój jedwabnictwa. Dnia 9. b. m. odbył się w Lesznie wykład propagandowy urządzony dla młodzieży szkolnej celem zaznajomienia jej ze znaczeniem tak ważnej galezi przemysłu jaka jest jedwabnictwo. Wykład wygłosił p. prof. Marian Zawojski, delegat Towarzystwa Popierania Jedwabnictwa w Polsce (Warszawa, Kopernika 1. 30). W obszernym, wyczerpującym wstępie podał p. prelewent historię rozwoju jedwabnictwa w ogólności ze szczególnym uwzględnieniem Polski, następnie przedstawił proces rozwoju jedwabnika, ilustrując wykład odpowiednio dobranymi przeżościami. W końcu wykazał prelegent cyfrowo, do jak pomyślnych wyników materialnych można dojść, uprawiając racjonalną hodowlę jedwabników. Wykład wygłoszony ze ścisłą znajomością przedmiotu przylem żywo i bar-

wnie wywołał wielkie zainteresowanie wśród zgromadzonych słuchaczy. — Przy sposobności należałoby nadmienić, jako curiosum, że właściciel kina Palace, zażądał za salę 100 zł, gdy tymczasem gdzieś indziej użyczano p. prelegentowi idąc mu na rękę sali za bardzo niską cenę lub zupełnie bezpłatnie. W związku z akcją popierania rozwoju jedwabnictwa odbyło się wieczorem 9. b. m. w Gimnazjum żeńskim zebranie konstytucyjne, celem zawiązania w Lesznie Kola Miłośników Jedwabnictwa. Wybrany tymczasowo Zarząd postanowił zwołać Walne Zebranie na dzień 27 b. m. o godz. 8 wieczorem. Miejsce zebrania ustali się później. (J. W.)

1) Wykład oszczędnego gotowania na gazie. Gazownia Miejska podaje do wiadomości, że jutro (we wtorek) o godz. 8-mej wiecz. w składzie przy ul. Dworcowej nr. 6 odbędzie się wykład oszczędnego gotowania połączony z pokazami. Dyrekcja Gazowni prosi o jak najliczniejsze przybycie zainteresowanych pań.

1) Figle Skapena. Dowiadujemy się z Poznania, że mile zapisany u nas Teatr Polski przybywa do Leszna i odegra 15 marca br. odegra świetną komedję Molliera p. t. „Figle Skapena” w tłumaczeniu Tad. Zelańskiego (Boy’a). Dla młodzieży szkolnej przedstawienie po południu. Blizsze szczegóły doniosą afisze.

### ZABOROWO

zo) Kolo Śpiewu „Nowowiejski” w Zaborowie. Dziś (w poniedziałek) o godz. 8 wieczorem lekcja śpiewu w szkole. Jutro (we wtorek) zbiórka wszystkich czynnych i nieczynnych członków w szkole celem wzięcia udziału w pogrzebie ś. p. Andrzeja Marka, ojca członkini naszego kola. Godzina pogrzebu będzie na lekcji wyznaczona. O liczny udział proszą. Zarząd.

zo) Stowarzyszenie Młodych Polek. Dziś (w poniedziałek) 12. 3. o godzinie 7-mej wieczorem lekcja robotek w szkole. O jak najliczniejsze przybycie proszą. Zarząd.

### ZBASZYN

z) Młodociani rabusie w potrzasku. W okolicy Zbaszyna na strefie granicznej przytrzymał dwóch młodokosów, blakających się bez celu, a zdradzających zamiary ucieczki do Niemiec. Badajacemu urzędnikowi tłumaczyli się bardzo niejasno a wzięci w krzyżowy ogień pytań, wyjawili, iż dokonali defraudacji i chcieli zbiec. Stwierdzono, że „obiecujący” młodzieńcy nazywają się Tadeusz Burzyński i Stefan Polowczyk z Poznania. Burzyński był pomocnikiem w drogerji Czepczyńskiego, a otrzymawszy przed kilku dniami od kasjerki czek na 4.000 złotych, oraz przeszedł drugie tyle w gotówce, z poleceniem wyrównania pewnych należności — zbiegł w towarzystwie Polowczyka i jeszcze innego przybranego towarzysza, zabierając pieniądze. Młodocianych defraudantów, przy których znaleziono 4.000 zł, przewieziono do Poznania.

### Jarmarki w woj. Poznańskim.

Lwówek. Jarmark kramny, na konie i bydło odbędzie się w mieście Lwówku w czwartek, dnia 29 marca r. b.

Miejska Górka. Jarmark na konie, bydło, trzodę chlewną i towary kramarskie odbędzie się w Miejskiej Górze we wtorek, dnia 20 marca br.

### Z NASZEJ DZIELNICY.

d) Śrem. („Kurjer Śremski”) Wśród obywatelstwa śremskiego istnieje myśl założenia pisma lokalnego. Jednomyślnie uznano potrzebę gazety, która nie zastąpi może odrazu dziennika, lecz osiągnie conajmniej poziom dawnego „Orędownika Śremskiego”.

d) Śrem. (Morderstwo.) W piątek, dn. 8. bm. znalezli rybacy przy łowieniu ryb na brzegu Starej Warty zmasakrowane zwłoki. Rany na głowie wskazują na morderstwo. Zabitym okazał się 20-letni syn gospodarza z Brodnicy, nazwiskiem Snuszka.

— (Noworodek.) Przed paru dniami znaleziono w lesie mechlińskim pod Śremem zwłoki noworodka, zaszyte w worku i ukryte w zagłębieniu. Śledztwo nie wykryło jeszcze wyrodnej matki.

d) Dobrezyn. pow. śremski. (Pożar.) W ub. dn. wybuchł pożar w stajni hr. Bnińskiego. Straż ogniowa, wezwana ze Śremu, zdolała ocalić tylko małą część budynku. Wobec niskiego ubezpieczenia straty są wielkie. Przyczyną pożaru było nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

d) Ostrów. (Wykrycie jaskini gry hazardowej.) W tych dniach policja tutejsza wykryła w Hotelu Polskim tajny „klub” hazardzystów karcianych uprawiających oddawna grę w t. zw. „loteryjkę” na grube stawki pieniężne. Na zapowiedzianej zabawie H. „klubu” zjawił się w lokalu p. Brendla, b. kelnera incognito komisarz pol., w towarzystwie 4 policjantów, i w chwili najgorętszego hazardu „nakrył” grubo zaopatrzony w gotówkę „bank”. Powstał popłoch, gromadka rozprysła się na wszystkie strony. Jeden z obywateli uciekając przed policją potknął się i upadł na rynku, skarżąc się na ciężkie potłuczenie. Przybył lekarz i nie stwierdziwszy nic więcej u pacjenta, prócz mocnego zalania spirytusem, kazał sobie zapłacić za auto, a pacjenta odprowadzono do kozy.

d) Toruń. (Barbarzyński piekarz.) Piekarz p. Jastrzębski z Torunia, przy ul. Sobieskiego obył służącą swą p. Wieczorkowską do krwi i wyrzucił ją na ulicę, tak, że jedna noc była zmuszona przebyć w piwnicy.

d) Strzelno. (Ogromny pożar.) W ub. dniach z przyczyn dotąd nieustalonych wybuchł w stodole p. Gierskiego w Polanowicach (pow. Strzelno) wielki pożar. W dwupiętrowym tym budynku znajdowało się 2.000 ctr. wymłóconego zboża, zsypanego na klepisku, około 600 ctr. zboża niewymłóconego, do półtora tysiąca ctr. słomy jęczmiennej, pięć pianów na wozy i maszyna do młócenia. Stratę oblicza się na 130 tys. zł.

d) Skarszewy. (Przejechała przez samochód.) Onegdaj przejechał samochód osobowy 5-letnią córkę mistrza rymskiego p. Rudnickiego, która na ulicy bawiła się bez wszelkiej opieki. Dziecko doznało ciężkich pokaleczeń, złamania ręki i ciężkiego obrażenia głowy, tak, że przewieziono ją do szpitala.

d) Grudziądz. (Nie baw się bronią!) W tych dniach zabawiało się w lokalu restauratora Klajny w Brusach kilku młodzieńców. W międzyczasie wszedł do lokalu niejaki Jan Januszewski i począł w obecności gości manipulować bronią, rozbiierając i składając z powrotem broń. Na uwagę jednego z grona odpowiedział J. zartobliwie, „gdybym chciał, tobym cię zastrzelił”; w tem padł strzał który trafił 16-letniego Edmunda Peszke, syna gospodarza w brzuch, tak, że runął nieprzytomny na ziemię. Rannego przewieziono natychmiast do Chojnic do kliniki miejskiej. Pomoc lekarska okazała się jednak bezskuteczna, ponieważ nabój w straszliwy sposób poszarpał wnętrzność, i nieszczęśliwy skonał w okrutnych męczarniach.

d) Starogard. (Czyn warjata.) Dnia 3. bm. w Zakładzie Psychjatrzyznym w Kocchorowie jeden z umysłowo chorych, uderzył bez przyczyny żelaznym prętem 14-letniego chłopca Ceynowe, raniąc go niebezpiecznie na głowie. Celem dokonania operacji przewieziono go natychmiast do szpitala w Starogardzie.

d) Gdynia. (Budowa hotelu zimowego.) Pierwsze Towarzystwo Kapieli Morskich w Gdyni rozpoczęło tuż nad morzem na terenie Kamiennej Góry, budowę wielkiego hotelu zimowego. Hotel ten będzie posiadał wszelkie urządzenia nowoczesne, jak wodociąg, światło elektryczne, centralne ogrzewanie, telefon w pokojach. W hotelu mieścić się będą obszerne lokale klubowe, czytelnia, sala restauracyjna, kapele gorące itd., słowem hotel budowany i urządzony zostanie według wymagań ostatniej techniki zachodnio-europejskiej. Koszta budowy bez urządzenia wyniosą około 600 tysięcy złotych.

gp)	Dziś dnia 12. 3. kursy walut są następujące	
	Dolar ameryk.	1 8,85
	Funt angielski	1 43,30,4
	Frank franc.	100 34,92,6
	szwajc.	100 170,86,8
	Marka niem.	100 212,05,6

### Program „Radja Poznańskiego“.

Wtorek, 13. III.

31.15 Koncert gramofonowy. 14.00 W przerwie koncertowej notowania giełdy pieniężnej. 17.00 22-ga lekcja języka angielskiego. 17.20 Odczyt. 17.45 Transmisja koncertu kameralnego z Warszawy. 19.00 Nadprogram. 19.30 Transmisja z Katowic. Opera „Madame Butterfly“. Na zakończenie sygnał czasu, komunikaty oraz nadprogram.

### „Program Radja Warszawskiego“.

Wtorek, 13. III.

12.00 Sygnał czasu oraz nadprogram. 15.00 Komunikaty oraz nadprogram. 15.20 Przerwa. 16.00 Odczyt. 16.25 Nadprogram i komunikaty. 16.40 Odczyt. 17.05 Przerwa. 1.20 Transmisja z Katowic. Odczyt. 17.45 Koncert popołudniowy. 18.55 Przerwa. 19.05 Komunikat rolniczy oraz notowanie giełdy zbożowej i krakowskiej. 19.15 Rozmaitości. 19.30 Transmisja z Katowic. 19.35 Odczyt. 20.00 Przerwa. 22.00 Sygnał czasu i komunikat. 22.05 Komunikaty PAT. 22.20 Komunikaty oraz nadprogram. 22.30 Transmisja muzyki tanecznej.

### RUCH W TOWARZYSTWACH.

1) Kolo śpiewu „Chopin“. Dziś w poniedziałek, o godz. 8-mej wiecz. lekcja śpiewu w Strzelnicy. O liczne i punktualne przybycie prosi Zarząd.  
2) Kolo śpiewu „Demiński“. Dziś (w poniedziałek) lekcja chóru mieszanego o godzinie 8-mej wiecz. w Hotelu Polskim. Dyrygent.  
3) Tow. Hodowców Gołębi Poczł. „Byskawica“ Leszno. Zebranie kompletnego zarządu i komisji lotnej odbędzie się dziś (w poniedziałek) o godz. 8-mej wiecz. u p. Szlapiak ul. Dworcowa 16 (Kasyno Obywatelskie). Przybycie kompletu jest konieczne. Prezes.  
4) III. Zakon św. O. Franciszka w Lesznie. Dziś (w poniedziałek) wieczorem o godz. 8-mej próba teatralna w Hotelu Polskim. O łaskawe przybycie wszystkich amatorów prosi Zarząd.

### Urzędowa Cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

w Poznaniu  
Poznań, dnia 10 marca 1928  
za 100 kg.

pszenica	49,50 — 50,50
Usposobienie: spokojne	
Jęczmień przemiatowy	34,50 — 36,50

łęczmień browarowy	39,50 — 41,00
Usposobienie: spokojne	
Owies	36,00 — 38,00
Mąka pszenna 65% wł. w work.	71,00 — 74,00
Mąka żytnia 65% wł. w stand.	61,50 — 64,00
Mąka żytnia 70% wł. w stand.	60,00 — 62,00
Otręby żytnie	28,50 — 29,50
Otręby pszenne	28,25 — 29,50
Rzepak	00,00 — 00,00
Wyka latowa	30,00 — 33,00
Peluska	30,00 — 33,00
Groch polny	46,00 — 51,00
Groch Victoria	60,70 — 62,00
Groch Folgera	55,00 — 65,00
Łubin niebieski	22,50 — 23,50
Łubin żółty	23,50 — 24,50
Seradela	23,50 — 24,50
Koniczyna czerwona	220,00 — 310,00
Koniczyna biała	180,00 — 280,00
Koniczyna szwedzka	290,00 — 350,00
Koniczyna żółta obuszona	150,00 — 180,00
Koniczyna w uskach	70,00 — 90,00

Koniec działa redakcyjnego.  
Redaktor naczelny: Stefan Machalewski.  
Redaktor odpowiedzialny: Stanisław Szal.  
Rękopisy nie zamówionych nie zwraca się  
Redakcja otwarta od godziny 8-mej rano do 2-giej po poł. i od godz. 5—7-mej wiecz. — Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 1—2-giej po poł.

Dnia 8 bm. podczas przelotu służbowego z Krakowa do Warszawy zginął śmiercią lotnik, nasz najukochańszy syn i brat, porucznik-pilot ś.

## Leopold Żurawski

Przewiezienie zwłok z Krakowa do stacji Lipno-Nowe we wtorek Nabożeństwo żałobne i pogrzeb w środę, 14 bm. o godzinie 10,30 przed poł. w Goniembiach.

Cieżko strapiona  
rodzina.

### Ekspedjentka

do składu biawatów i konfekcji potrzebna. 7-głesz. piśmienne o eksp. „Głosu“, pod litera „E D“.

### Gimnazjastka

7 klasy, która może wykazać się skutecznością swej pomocy, szuka miejsca, gdzieby była przyjęta do rodziny. Eksp. i listy prośb. do eksp. „A. B. C.“ do eksp. „Głosu“.

### Dziewczyna

starsza, uczciwa, do pomocy w kuchni i przy drobni, potrzebna od 1 kwietnia. Konieczna własna protekcja dobre polecenia

Donimirska

Goliniec Dwór, p. Krzycko N

### Biegłe szwaczki

na futury i bielnie poszukiwane. Tylko dobrze wykonane silw mogą się zgłosić. Obrót. Rynek 15, 1

### Kilka pokoi

nadających się na biura, na wysokim parterze są do wydzierżawienia przy ul. Dworcowej 58. Bliszych informacji udzieli „Rynek“ w Lesznie ulica Dworcowa 58

### Poszukuje

się ubikacji na warzaku, najchętniej z mieszkalnem. Dzierżawa według umowy. Zgłoszenia piśm. do eksp. „Głosu“ pod litera „W. K“.

### Pokój

umeblowany, dla jednego lub dwóch panów, od zaraz lub od 15 bm do wynajęcia. Gdzie? wskaze eksp. „Głosu“.

### Maszyna

do wycinania skór i podobnych artykułów (Sindeltstange), szewska maszyna słukowa „Singer“ i maszyna maszynowa do szycia, w dobrym stanie, natychmiast na sprzedaż. Leszno, Jelenia 16, w składzie.

### Siewnik

1/2 jak nowy do sprzedania. Rydzyna 182.

### Zdolnym Panom

(zawód obywatel, tylko uczciwym) do my natychmiast wysoki zarobek, we wszystkich powiatach (Nowość rolnicza). Zgłoszenia adresować: Bygoszcz, Bocianowo 9, Neiman.

### Skotarz

z zaciężnikami, dobre polecenia, potrzeby od 1. 4. 23 Gdzie? wskaze eksp. „Głosu“.

### WYCIENCZENIE-BLEDNICE

LECZY

## HEMOGEN

przetworzone mleko

MAGISTRA KLAWE



ORYGINALNY TYLKO Z FIRMA

## KLAWE

### Kino Palace Leszno

Dziś i jutro we wtorek poraz ostatni

## „Metropolis“

Od 15 bm. nowy program, wielki film religijny w naturalnych kolorach p. t.

### Zywość, cuda i męka Chrystusa

od narodzenia do wniebowstąpienia. Nowa przeróbka obrazu rzymskiej wytwórni Knes. Pocz. dla Metropolisu o godz. 5,30 i 8,30. WIELKI KONCERT ARTYSTYCZNY

## Blachy

czarne-żel, białe, cynkowe, ocynkowane, cynne banki i do lutowania. Mały zysk.

Wielki obrót

A. WYCZYŃSKI

Leszno, ul. Leszczyńskich 34

### Powiatowa Kasa Chorych w Lesznie

rozpisuje niniejszem

## przetarg ofertowy

na wykonanie prac założenia centralnego (obrotowego) ogrzewania włącznie z dostarczeniem materiałów do realizacji przy ul. Starowej.

Wzory ofert wydane oraz informacji udziela się w biurze Kasy w godzinach urzędowych od godz. 8—1 i od 2—4.

Oferty należy składać w zapieczętowanych i napisanym „Oferta“ zaopatrzonych kopertach najpóźniej do dnia 16 marca rb. godz. 1-szej w południe w biurze Kasy Chorych.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 16. III. 28 r. o godz. 4,30 po południu w lokalu Kasy.

Zarząd Kasy zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta względnie nie uwzględnienia żadnej oferty. Leszno, dnia 12 marca 1928 r.

Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Lesznie.

We wtorek, dnia 13 bm. o godz. 11 przed południem odbędzie się

na drodze Rydzynskiej w lesie majątności Lubonia

## licytacja drzewa.

Pienki sosnowe, kupki gałęzi sosn. i olchowe kupki dragowe i drzewo budulcowe.

## Porządki robotnicze

Drukarnia Leszczyńska w Lesznie  
Volności 20.

### Kino Apollo

LESZNO, ULICA LESZCZYŃSKICH 30.

Na żądanie Szanownej Publiczności jeszcze dziś w poniedziałek ostatni raz jubileuszowy film wytw. „Ufa“

### Zakazana dzielnica Algieru

Międzynarodowy turniej wybitnych gwiazd ekranu. Od jutra wtorku, dnia 13 bm. najświetniejszy komik świata HAROLD LLOYD jako

### MĘCZENNIK SPORTU

Dwie godziny serdecznego śmiechu i humoru. Początek o godzinie 7-mej i 9-tej. KONCERT ARTYSTYCZNY.

### KAPUSTĘ KWASZONĄ W BECZKACH

OGORKI KISZONE W BECZKACH

(słodzików), duży, zdrowy towar beczka incl. zł 30,— poleca do natychmiastowej dostawy za pobraniem kolej. franko Smigiel

A. Stróżyk, Smigiel. Tel. 3.

## KARMEKARZ

do fabryki cukierków, który samodzielnie umie pracować, może się natychmiast zgłosić. Warunki według umowy. Zgłoszenia ustnie lub piśmennie do „Ariston“ fabryka cukierków, Ostrzeszów (Wlkp.) (Grand H. tel).

### LICYTACJA PRZYMUSOWA.

W czwartek, 14 bm. o godzinie 10-tej sortować będą w Lesznie przy ul. Wolności 27 najwięcej dającym za gotówkę:

1 komoda, 1 stół i 40 kapeluszy damsk.

Dziurła, kom. sąd. z pol. w Lesznie.

**Przedpłata:** Na poczekaniu z tygodnikiem „Ognisko Domowe“, dodatkiem powieściowym i dodatkiem ilustrowanym z odnośnikiem do domu przez listowego włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 6,42 zł, miesięcznie 2,14 zł, w ekspedycji i agenturach miesięcznie 1,80 zł, z odnośnikiem do domu 2,00 zł. Oddzielny numer 15 groszy.

**Ogłoszenia:** Wiersz milim. 6 lamowy 15 groszy. Reklamy 1 lamowo w dziale redakcyjnym 40 groszy. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,00 złote. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. Konto bankowe: Bank Ludowy w Lesznie. Konto czekowe: P. K. O. Poznań 203736. Skrytka poczt. 22. W razie przeszkód w zakładzie, spowodowanych wyższą siłą, strajków lub temu podobnych, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie piśma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.

**Agencje pozamiejscowe:** Rawicz: Rękosiłowicz, księg. Bojanowo: Adamczewski, Dworcowa. Smigiel: Feliks Zioborski, Gostyń: Kielmiński, Rynek. Ponić: Stefański, księgarnia. Krobia: A. Wlekiński, Wolsztyn: A. Smoczyński, ulica Kościelna nr. 1. Miłojaka Górka: P. Kravczyk, ulica Główna nr. 32. Sarnowa: J. Kociatkowski, skład kolonialny. Jutrosin: J. Ostrowska, Rynek nr. 9. Zbąszyń: M. Calińska, ul. Marszałkowska nr. 67 i Matuszczak, księgarnia, ul. Marszałkowska. Stefanowo: K. Bachórz, Buczyna: R. Drótkowski. Nowy Tomys: L. Garstkiewicz. Pogorzela: Kos, drogeria, Rynek. Wleń: Chworost, Nowacki, Rynek. Rostarzewo p. Wolsztyn: J. Siuta. Dablin p. Rawicz: R. Kowalski, Koźmin: Królikowska. Wronów: Dolaszewski. Dolaszewski: J. Poprawski, Rynek. Zaborowo: W. Winkler, Rynek i Matyla, Rynek. Włoszakowice: Wojtkowiak, skład kolonialny, Świętochowa: Koschel. Oleszno: Cieślowski, drogeria, Rynek. Bukówiec Górny: Szymański, piekarnia.